

Czy stosować azot w rzepaku późną jesienią?

Autor: dr inż. Anna Wondolowska-Grabowska

Data: 2 listopada 2018

Okres wegetacji rzepaku wynosi ok. 320 dni, z czego na jesienny przypada ponad 2,5 miesiąca, dwa razy dłużej na zimowy (ok. 5 miesięcy) i niewiele ponad 3 miesiące przypada na rozwój wiosenny.

Najpierw właściwe pH

W uprawie rzepaku ozimego należy przyjąć, że nawożenie azotem ma duże znaczenie plonotwórcze. Jednak zwiększanie wysokości dawek azotu wcale nie zagwarantuje uzyskania wysokiego plonu. Kluczowe jest **zbilansowanie tego składnika z pozostałymi makro- i mikroelementami**, i wykonanie zabiegu we właściwym momencie. Ważność ich oddziaływania jest następująca: wapń (Ca), potas (K), fosfor (P) i siarka (S) oraz bor (B) i pozostałe mikroelementy. Wynika to z zapotrzebowania roślin rzepaku na te składniki. Na wytworzenie 100 kg nasion i odpowiadającej im ilości słomy rzepak potrzebuje ok. 7 kg N, 3 kg P₂O₅, 9,6 kg K₂O, 5,2kgCaO, 6,2 kg SO₃ oraz 6,7 kg B. Pierwszeństwo wapnia przed pozostałymi pierwiastkami związana jest przede wszystkim **z regulacją odczynu gleby**. Właściwe pH gleby (6.0-7.0 dla uprawy pod rzepak) warunkuje dostępność składników pokarmowych dla rzepaku.

Na wytworzenie 100 kg nasion i odpowiadającej im ilości słomy rzepak potrzebuje ok. 7 kg N, 3 kg P₂O₅, 9,6 kg K₂O, 5,2kgCaO, 6,2 kg SO₃ oraz 6,7 kg B.



Czy warto nawozić azotem rzepak późną jesienią?

Wynik produkcyjny

Niezastosowanie nawozów azotowych w uprawie rzepaku (dawka zerowa) pozwoli na otrzymanie około tony nasion na glebach słabych i 1,5 tony na zasobniejszych. Zastosowanie pierwszej dawki N we właściwym czasie i ilości pozwala na uzyskanie ok. 2 ton nasion rzepaku na **glebach słabszych i nieco więcej na glebach dobrych**, jednakże pod warunkiem, że zasobność gleby w potas jest co najmniej na poziomie średnim. Wzrost plonu o ponad 20% będzie uzależniony od wzrostu dawki azotu, przy jednoczesnym zaopatrzeniu roślin w potas na poziomie wysokim, a fosforu przynajmniej na poziomie średnim. Dalszy wzrost wysokości plonu, o kolejne kilkanaście procent, będzie wynikał nie tylko ze wzrostu dawki nawożenia azotowego, które, podobnie jak poprzednią będziemy stosować wiosną, ale z prawidłowego **nawożenia siarką i mikroelementami**, które wykonamy już jesienią.

Zastosowanie pierwszej dawki N we właściwym czasie i ilości pozwala na uzyskanie ok. 2 ton nasion rzepaku na glebach słabszych i nieco więcej na glebach dobrych.

Azot w rzepaku jesienią, plus...

Niedobór azotu jesienią przyczynia się do **słabego rozwoju roślin i obniżenia ich mrozoodporności**. Jednak jego nadmiar może spowodować nadmierny rozwój roślin, co utrudni ich przezimowanie, osłabi kondycję i w konsekwencji może przyczynić się do spadku plonu. Dlatego azot w rzepaku jesienią powinien być podany w sposób przemyślan. Nie powinniśmy przekroczyć dawki **40–45 kg azotu** przed siewem, nawet w stanowisku po zbożach, chociaż w sytuacji, gdy na polach pozostaje rozdrobniona słoma, konieczne jest jej zwiększenie do $60 \text{ kg} \cdot \text{ha}^{-1}$. Za szkodliwe lub zbędne uważa się nawożenie azotem stanowisk dobrych i bardzo dobrych. Zbyt niskie przedsiewne nawożenie azotem można uzupełnić, dokarmiając rośliny doglebowo lub dolistnie wczesną jesienią.



Pamiętajmy, że susza powoduje ograniczenie ilości dostępnych dla roślin form boru, a jego niedobór sprzyja, między innymi, pękaniu łodyg, co sprzyja wnikaniu do roślin różnych patogenów.

Zastosowanie dawki $50\text{kg}\cdot\text{ha}^{-1}$ mocznika nie później niż w końcu września może poprawić stan roślin, nie powodując ich nadmiernego wzrostu.

W tym roku mamy do czynienia z przesuszeniem gleby. Niedobór opadów w czasie siewów i ich brak podczas kiełkowania znacznie opóźnił wschody. Rośliny rozwijają się nierównomiernie. Bez wątplenia odbije się to ujemnie na **plonowaniu rzepaku**.

Niedobór opadów w czasie siewów i ich brak podczas kiełkowania znacznie opóźnił wschody.

Powinniśmy w związku z tym dokarmić rośliny dolistnie, w zależności od fazy rozwojowej, 8–12% roztworem mocznika z dodatkiem mikronawozów – boru i manganu.

Pamiętajmy, że susza powoduje ograniczenie ilości dostępnych dla roślin form boru, a jego niedobór sprzyja m.in. **pękaniu łodyg**, co ułatwia wnikanie do roślin różnych patogenów. Azot w rzepaku jesienią warto podać przez liście wykorzystując mocznik. Zabieg można połączyć z borem, ponieważ poprawi to zdrowotność roślin i będzie sprzyjało prawidłowemu ich przezimowaniu. Podobnie jak nawożenie manganem, który **stymuluje wzrost systemu korzeniowego roślin**, zwiększając tolerancję rośliny na niekorzystne warunki zimowe.